

# BIULETYN GOSPODARCZY

ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Mazowiecka 1. Tel. 666-04 i 666-07. Konto PKO. 13414.

## R Z E M I O S Ł O

### Wystawy i targi jako bodziec do podniesienia rzemiosła polskiego

Okresem najbardziej wzmózonej pracy w warsztacie czy organizacji rzemieślniczej — tak jak i gdzie indziej zresztą — są miesiące jesienne i zimowe. Do bilansowania dokonanej pracy, służy okres wiosenny, w którym nietylko urządzone są zamknięcia rachunkowe w poszczególnych przedsiębiorstwach i zebrania sprawozdawcze z działalności kół i związków, ale organizowane są również cieszące się dużym powodzeniem pokazy, wystawy i targi. Imprezy te mają charakter wybitnie wychowawczy, pobudzają do wzmózonych wysiłków i zdrowej — na prawdziwej wiedzy opartej — rywalizacji. Wystawy i targi urządzone są w najrozmaitszych rozmiarach i kosztem bardzo różnych nakładów finansowych i pracy. Począwszy od skromnych a efektownych wystaw szkolnych — szczególnie w szkołach zawodowych (bielizniarstwo, hafciarstwo, modniarstwo, krawiectwo, gorseciarstwo, galanteria skórzana, introligatorstwo i t. d.), po przez pokazy lokalne (powiatowe, wojewódzkie), a skończywszy na imponujących wystawach krajowych, imprezy te spełniają z pożytkiem swoje zadanie.

Praca wytwórcza wymaga ciągłego porównania wyników pracy poszczególnych jednostek czy zrzeszeń z innymi w tym celu, by stwierdzić, jaki jest poziom ich wytwórczości i do wzmózonych wysiłków. Wyniki takiego porównania stają się niekiedy wytyczną na długie miesiące wyteżonej pracy, która zapewnia jednak rzemieślnikowi możliwość zdrowej konkurencji w jego zawodzie.

Wychowawcze znaczenie wystaw i targów doceniane w Polsce, zyskuje również coraz większe zrozumienie wśród Polonii Zagranicznej, umożliwia bowiem przegląd własnej wytwórczości i zapoznanie z nią ludności krajowej.

Z wystaw i targów urządzanych w Polsce, szczególne znaczenie gospodarcze mają Międzynarodowe Targi w Poznaniu (maj) i Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie (wrzesień). Pierwsze gromadzą wystawców z Europy Zachodniej a nawet krajów pozaeuropejskich, drugie zaś reprezentantów

krajów Europy południowo-wschodniej. Targi te są nie tylko przeglądem wytwórczości polskiej i zagranicznej, ale miejscem poważnych transakcji handlowych.

Z wystaw, obecnie otwartych a interesujących specjalnie Polskę i Polaków na szerokim świecie są: Międzynarodowa Wystawa Rzemiosł w Berlinie ze specjalnym działem polskim oraz Targi Paryskie, na których m. in. zorganizowano pawilon polski.

Organizatorem pawilonu polskiego na Targach Paryskich, otwartych 21 maja, jest Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji. Wejścia do pawilonu, urządzonego według projektu inż. Jurgielewicza strzeże wielki biały Orzeł, wewnątrz zaś wyroby polskiego rzemiosła — jak wędliny, obuwie, meble i t. p., które mają już ustaloną markę wśród cudzoziemców, propagują z powodzeniem polską wytwórczość.

Organizatorem działu polskiego na Międzynarodowej wystawie Rzemiosł w Berlinie otwartej 28 maja jest Związek Izb Rzemieślniczych R. P. O rozmiarach wystawy świadczy fakt, że bierze w niej udział 27 narodów Europy, Ameryki i Azji. Dział polski na wystawie w którym znajduje się 1200 eksponatów (rozieszczonych zgodnie z życzeniem organizatorów wystawy w poszczególnych halach) budzi nietylko zrozumiałe zainteresowanie wśród Polonii niemieckiej, ale wśród olbrzymich rzesz zwiedzających cudzoziemców. Sprawdzianem poziomu naszego działu jest przyznanie jego organizatorom i wystawcom 4 nagród honorowych (za organizację, wyroby kowalskie, meble intarsjowane i obuwie damskie) oraz 32 medali za najwybitniejsze z grupy metalowej, drzewnej, ceramicznej, włókienniczej i t. d. Należy wierzyć, że zarówno podziwu i pochwały godny wysiłek rzemiosła polskiego we Francji, jak i uznanie dla produkcji polskiej w Berlinie stanie się bodźcem do podniesienia wszystkich dziedzin polskiego rzemiosła w kraju i zagranicą do takiego poziomu w którym nie ulęknie się ono żadnej konkurencji.

*Irena Wiczorkówna.*

# Gospodarcze znaczenie rzemiosła

Zastosowanie maszyny parowej wywołało całkowity przewrót w metodach produkcji.

Na rzemiosło posługujące się nadal pracą ludzką wydano wyrok śmierci. Z zaprowadzeniem mechanicznych krosien ginęli tkacze, z powstaniem fabryk metalowych ograniczał się w szybkim tempie zasięg produkcji kowali i ślusarzy, nie mówiąc już o dawnych średniowiecznych płatnerzach i szczytnikach. Zwycięstwo maszyny i zagłada pracy ręcznej zdawały się być nieuniknione.

Formy gospodarcze rozwijają się jednak ewolucyjnie i obok wielkich kolosów przemysłowych, obok dziesiątków kominów fabrycznych, obsługiwanych przez tysiące robotników, pracowały nadal warsztaty rzemieślnicze, drobne a conajwyżej średnie, utrzymujące setki tysięcy rodzin, rządzące się tradycyjnymi zwyczajami cechowymi, zachowujące z punktu widzenia postępu technicznego z pewnością przestarzałe formy produkcji, a jednak nadal zaspakajające potrzeby ludności i to potrzeby konieczne (krawcy, szewcy, piekarze, rzeźnicy, wędliniarze) a także, co zdaje się być paradoksem, wychowujące starym tradycyjnym systemem najlepszych pracowników, obsługujących nowoczesne, lśniące czystością i imponujące precyzją maszyny fabryczne. Jakaż różnica między małym warsztatem ślusarskim, a wielką fabryką metalową!

Przyszła Wielka Wojna i związane z nią zniszczenie i wstrząsy gospodarcze, a potem poroletni okres jeszcze większego rozwoju technicznego, okres niespotykalnego w dziejach postępu w dziedzinie form wytwarzania. Maszyna zdawała się być nadal zwycięską, praca ludzka była tylko jej dodatkiem. Na rzemiosło miejsca nie było.

Wreszcie przyszło wielkie przesilenie gospodarcze z lat 1929 i następnych, wywołane z jednej strony skomplikowanymi stosunkami monetarnymi i kredytowymi panującymi w świecie powojennym, z drugiej niewątpliwie olbrzymim wzrostem produkcji wszelkich dóbr, produkcji, którą zwiększały stale ulepszające się techniczne sposoby wytwarzania.

Pośród ciężkich warunków, upadku i bankructwa, w jakich znalazł się przemysł w czasie wielkiego przesilenia okazało się, że istnieją i pracują zakłady przemysłowe wbrew wszelkim ekonomicznym przewidywaniom, to były drobne i średnie zakłady rzemieślnicze.

Dawno już przestały one być rękodzielniczymi, zaprowadziły u siebie maszyny, zaczęły używać siły mechanicznej i elektryczności — pozostały jednak nadal rzemiosłem. Samoistność warsztatu, związanie funkcji kierowniczych i handlowych z wytwórczymi, indywidualny charakter wytworu, te charaktery-

styczne znamiona rzemiosła odróżniają je w dalszym ciągu od przemysłu fabrycznego.

Czym jest rzemiosło dzisiaj w Polsce i jaki jest jego udział w gospodarstwie polskim?

Zanalizowane na innym miejscu dane statystyczne wykazują, że na terenie Rzeczypospolitej jest czynnych około 560.000 samoistnych warsztatów rzemieślniczych, czyli że w porównaniu do ogółu ludności samoistni rzemieślnicy stanowią 1,73<sup>0/0</sup> ludności. Przyjmując szacunkowo, że przeciętnie zatrudnionych w warsztacie rzemieślniczym, łącznie z właścicielem, jest dwóch rzemieślników, otrzymamy liczbę z górą miliona osób, czerpiących środki utrzymania z pracy rzemieślniczej, a po uwzględnieniu rodzin można określić liczbę osób, których podstawą utrzymania jest rzemiosło na 2,5 do 3 milionów. Zdając sobie sprawę z pewnej dowolności tych liczb, można jednak zupełnie śmiało powiedzieć, że rzemiosło jest po rolnictwie drugą co do ilości warsztwą społeczną.

Również duże znaczenie rzemiosła w gospodarstwie polskim uwydatnia szacunkowe obliczenie wartości produkcji rzemieślniczej, która wynosi ogółem około 2,700 milionów złotych, czyli, że na jeden warsztat przypada średnio 4,816 zł. Z własnych surowców wyprodukowano na sumę 2 milionów złotych, z surowców powierzonych na sumę 300 milionów złotych, produkcja zaś częściowo z własnych, a częściowo powierzonych surowców dosięgła wartości 400 milionów złotych.

Obecna produkcja warsztatów rzemieślniczych, choć wartościowo dość duża nie wyczerpuje możliwości rzemiosła, stan bowiem ekonomiczny rzemiosła jak i całości gospodarstwa polskiego nie pozwala jeszcze na osiągnięcie maksimum produkcji. Ożywienie gospodarcze, jakie rozpoczęło się w Polsce przed półtora rokiem, zastało rzemiosło wyczerpane długoletnim kryzysem i kilkuletnią nieopłacalnością warsztatów. W miarę rozwoju ożywienia poprawia się i stan gospodarczy warsztatów rzemieślniczych, choć wyczerpanie z kapitałów opróżnia konieczne procesy inwestycyjne oraz należyte zorganizowanie produkcji. Obok tego w miarę postępującej poprawy gospodarczej wzmagą się konkurencja przemysłu fabrycznego dla rzemiosła, jak również przemysłu prowadzonego systemem nakładczym. Walka konkurencyjna rzemiosła prowadzona jest ostro, jednak rzemiosło wychodzi z niej coraz bardziej mocne i ugruntowujące swoje stanowisko w organizmie gospodarczym.

Jeśli zanalizujemy pokrótce działalność gospodarczą poszczególnych grup rzemiosła, to wyraźnie okaże się, że najliczniejsza z rzemiosł grupa włókiennicza (krawcy, kuśnierze) zaspakaja całkowicie

zapotrzebowanie rynku. Wartość produkcji grupy włókienniczej, której krawcy stanowią przeważającą część, wynosi około 400 milionów zł. Skomplikowane stosunki w tej grupie rzemiosła (przyrost liczby krawców) hamują do pewnego stopnia taki jej rozwój, jaki mógłby nastąpić ze względu na wzrost zapotrzebowania rynkowego. W podobnych warunkach jest grupa skórzana, w której zbyt rozrośnięte jest rzemiosło szewskie, najbardziej jednocześnie narażone na konkurencję fabryczną. Wartość produkcji rzemiosł grupy skórzanej wynosi około 300 milionów złotych. Grupa budowlana (mularze, cieśle, malarze) ściśle związana jest z rozwojem ruchu budowlanego i jej gospodarcze położenie uznać należy za raczej pomyślne. Wartość produkcji grupy budowlanej wynosi około 250 milionów zł. Grupa metalowa, ściśle u nas związana z uprzemysłowieniem kraju, może najbardziej cierpieć na brak kapitałów obrotowych; a szczególnie inwestycyjnych na zmodernizowanie swoich zakładów; wartość jej produkcji wynosi około 200 milionów złotych. Grupa drzewna, pośród której przeważają stolarze, produkuje za około 200 milionów złotych. Największą wartość produkcji wykazuje grupa spożywcza, a więc piekarze, rzeźnicy, wędlinarze, cukiernicy, gdyż 1.400 milionów złotych. Rzemiosła te zaspakają w całości zapotrzebowanie wewnętrzne kraju oraz ich położenie gospodarcze zawsze ściśle związane będzie z rozwojem całości gospodarstwa krajowego.

Udział więc rzemiosła w gospodarstwie polskim jest znaczny, a perspektywy na przyszłość są równie pomyślne.

Realizowany od pewnego czasu program przebudowy gospodarczej Polski stawia właśnie przed rzemiosłem horoskopy znacznego rozwoju.

## Współpraca Międzynarodowa Rzemiosła

otwarta została w dniu 28 maja r. b. w Berlinie, w stolicy narodu, stojącego na wysokim poziomie cywilizacyjnym i posiadającego wysoko rozwinięty zmysł organizacyjny.

Tym, co pokazała nam wystawa mierzyć będziemy stan rzemiosła i jego zdobycze w całym świecie oraz jego możliwości rozwojowe nie tylko w sensie doskonalenia się technicznego i produkcyjnego, ale przede wszystkim w sensie wzmagania się znaczenia gospodarczego rzemiosła.

Inni nas oceniać będą wedle tego, co w polskim stoisku widzieli. I tego nie przesadzamy w tej chwili. Zaznaczamy tylko, że jechaliśmy na wystawę z tysiącletnią przeszłością narodu, który sięgał już szczytów swej wielkości, ale i okresy upadków przeżywał.

Linia rozwojowa rzemiosła nie pnie się stale ku górze. Przeżywa i swoje tragedie, zależnie nie

Uprzemysłowienie kraju w znacznym stopniu opierać się będzie na rzemiośle. Jest ono bowiem przednią strażą przemysłu w okolicach nieuprzemysłowionych a uzupełnieniem jego tam, gdzie przemysł już istnieje. Sieć rozwijających się warsztatów mechanicznych, budowlanych i t. p. rzemieślniczych będzie jaskółkami przemysłu, zwiastującymi postęp gospodarczy danej dzielnicy. W okolicach gdzie przemysł jest rozwinięty, warsztaty rzemieślnicze obok produkcji samodzielnej będą uzupełnieniem przemysłu, zajmując się wytwórczością pomocniczą, jak również przejmując w swoje ręce całkowicie dziedzinę reparacji, na całym obszarze kraju warsztaty rzemieślnicze zaopatrywać będą ludność w przedmioty koniecznej potrzeby (krawcy, szewcy, rzeźnicy, piekarze i t. p.). Budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego oraz konsekwentnie wprowadzany w czyn program uprzemysłowienia Polski daje poza tym rzemiosłu wielkie pole do pracy, do znacznego rozwoju i wniesienia dużego wkładu w pracę nad wzmocnieniem i rozwojem gospodarstwa narodowego. A wkład ten może być dla kraju naszego decydujący, gdyż właśnie rzemiosło rozrzucone po całej Rzeczypospolitej w miarę podnoszenia się jego stanu gospodarczego wchłaniać będzie duże ilości pracowników, absorbując w ten sposób nadmiar rąk do pracy, znajdujący się na wsi polskiej, wzmacniając polskie miasta i miasteczka i ulepszając w ten sposób gospodarczo - społeczną strukturę kraju.

To jest wielkie zadanie rzemiosła. A obok wkładu, jaki już ono dzisiaj łoży do gospodarstwa polskiego, na możliwości spełnienia tego zadania polega znaczenie rzemiosła w Polsce.

tylko od linii rozwojowej Państwa Polskiego i wewnętrznych czynników dzisiejszych, lecz w dużej mierze i od tego jakie warstwy społeczne zdobywają przewagę w życiu narodu naszego.

Przykładem klasycznym oddziaływania tego czynnika jest walka, walka szlachty z mieszczaństwem, a więc i z rzemiosłem, któremu odbierane zostają liczne przywileje i prawa, a w okresie późniejszym — walka powstającego wielkiego przemysłu z rzemiosłem, które zdawało by się skazane zostaje na zagładę.

Czas pracuje jednakże na nas. Zatrzymywane w swym rozwoju, a niekiedy cofające się nawet rzemiosło wykazuje nie tylko swą żywotność, ale daje świadectwo większej odporności aniżeli skomplikowane warsztaty wielko-przemysłowe.

Drobny warsztat rzemieślniczy walczy skutecznie z przeciwnościami losu i łatwiej przechodzi

dzi ciężką epidemię kryzysów gospodarczych, aż wreszcie staje obecnie u progu nowych wielkich możliwości rozwojowych.

W okresie kiedy wszystko zostało zreglamentowane, począwszy od przewozu ludzi, skończywszy na przewozie pieniędzy i towarów, wyłania się mimowoli zagadnienie podniesienia rzemiosła.

Jeśli idzie o nasze rodzime rzemiosło, posiada ono nieocenione w tym okresie walory. Że wymienimy tylko najkapitałniejsze: ma charakter bezwzględnie narodowy, bo rozdrobnione, nie pochłaniane jest przez obcego rekina-finansistę; wbrew twierdzeniom ekonomistów ubiegłego okresu staje się bardzo poważnym współczynnikiem rozwiązania problemu przeludnienia wsi polskiej; łatwe i ruchliwe z punktu widzenia organizacyjnego i finansowego staje się bardzo ważkim elementem organizacji obrony w dziedzinie gospodarczej; zatrudniając milionową rzeszę obywateli i mając wszelkie widoki dalszego rozwoju, staje się pierwszorzędnej wagi czynnikiem społeczno-gospodarczym i t. p.

Znaczenie rzemiosła do niedawna było niedoceniane, a nad jego potrzebami łatwo przechodziło się do porządku dziennego. Dzisiaj jest inaczej. Jego waga gospodarczo społeczna jest tak widoczna i doniosła, że skłania nie tylko poszczególne kraje do intensywniejszego zajęcia się rzemiosłem, lecz i powoduje zainteresowania w skali międzynarodowej. Wskazuje na to powstanie międzynarodowych instytutów rzemieślniczych, organizacja zjazdów międzynarodowych, wystawy międzynarodowe itp. Musi to mieć dalsze swoje konsekwencje w postaci przystosowania prawodawstwa poszczególnych krajów do roli, jaką rzemiosło ma odegrać, uwzględ-

nienia rzemiosła w traktatach handlowych, badaniach naukowych, budżetach oświatowych oraz wogóle w gospodarczej współpracy międzynarodowej.

Słowem stajemy u progu nowej ery, która podnosi znowu ku górze linię rozwojową rzemiosła. Objawem symptomatycznym jest pierwsza Międzynarodowa Wystawa Rzemiosł. Już sama potrzeba zorganizowania takiej wystawy wskazuje na konieczność dokonania przeglądu sił, możliwości i zaznaczających się braków, utrudniających dotąd podniesienie rzemiosła i umożliwienie mu odegrania właściwej roli w życiu gospodarczym narodu i w międzynarodowej wymianie dóbr gospodarczych zdobyczy technicznych i zawodowo-oświatowych.

Uczyniliśmy, co było w naszej mocy, by godnie zaprezentować się na wystawie.

Zastanawiając się jednakże nad charakterem ekspozycji naszych, przyjęliśmy jedno założenie: Ekspozycje współczesne rzemiosła polskiego obrazować mają przeciętną jego możliwości produkcyjnych, a nie osiągnięcia szczytowe poszczególnych gałęzi i jednostek. Wydaje nam się, że to realne założenie jest najszlachetniejszym przyczynkiem do oceny obecnego stanu rzemiosła na wielkiej rewii, jaką w istocie rzeczy jest pierwsza Międzynarodowa Wystawa Rzemiosł.

Uczynimy jeszcze więcej dla siebie, jeżeli przyglądając się z jak największą uwagą dorobkowi rzemiosła innych narodów, wyciągniemy najkorzystniejsze z tego przeglądu wnioski

*Bolesław Sikorski*

*Dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych  
Rzeczypospolitej Polskiej.*

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

## Broszura propagandowa Rzemiosła Polskiego na Wystawie Berlińskiej

„Rzemiosło w Polsce”—str. 16. Warszawa. 1938. Wydawnictwo Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

„Das Handwerk in Polen“ — str. 16. Warszawa. 1938. Verlag des Handwerkskammern-Verbandes der Republik Polen.

Broszury, wydane w języku polskim i niemieckim, techniką wkłęsłodruku, zawierają krótką historię rzemiosła w Polsce oraz ujęty w ogólnych zary-

sach dzisiejszy stan naszego rzemiosła.

W dziale ilustracji umieszczono m. in. następujące reprodukcje: „Krawcy“ miniatura Stanisława Hunda zdbiająca zbiór przywilejów cechowych m. Krakowa (t. zw. Kodeks Bema) z r. 1905; rzeźba w drzewie Wita Stwosza z ołtarza w kościele Mariackim w Krakowie; ciekawe zabytki cechowe, jak malowidło z pucharu szklanego Cechu Kapeluszników w Krakowie z 1662 r.; „Wilkom“ czeladzi krakowskiej cechu warszawskiego, ozdoba sztandaru Ce-

chu Cieśli, wywieszka mistrza rzeźniczego z XVIII w.; okazy dawnej sztuki rzemieślniczej, jak: antyki polskie w Kazimierzu nad Wisłą, zbroja wojewody wileńskiego Michała Radziwiłła z końca XVI w., kanapa „koubuszowska“ ze zbiorów fotograficznych Studium Architektury Politechniki Warszawskiej.

Ilustracje obrazujące poziom rzemiosła nowoczesnego ujęte w formę fotomontażu pod hasłem: „Rzemiosło buduje, żywi i ubiera“.